

Sygn. akt III AUa 604/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2018 r. w Szczecinie

sprawy M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę rodzinną i rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 czerwca 2017 r. sygn. akt IV U 162/16

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

**Sygn. akt III AUa 604/17**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 grudnia 2015 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonej M. P. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 28 lutego 2004 r. mężu P. P.. W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczona nie spełnia warunków wskazanych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 748).

Ponadto Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 15 grudnia 2015 r., znak: (...) odmówił ubezpieczonej M. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, albowiem Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 27 listopada 2011 r. nie stwierdziła niezdolności ubezpieczonej do pracy.

Od powyższych decyzji ubezpieczona M. P. wniosła odwołania.

W odwołaniu od decyzji z dnia 15 grudnia 2015 r., znak: (...) ubezpieczona wniosła o jej zmianę poprzez przyznanie jej prawa do renty rodzinnej. W uzasadnieniu wskazała, że dniu śmierci męża była niezdolna do pracy, a w okresie od 8 sierpnia 1997 r. do 31 grudnia 2004 r. bez przerwy otrzymywała rentę inwalidzką z tytułu niezdolności do pracy. Zatem spełniła warunek z art. 70 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

We wniesionym odwołaniu od decyzji z dnia 15 grudnia 2015 r., znak:(...) ubezpieczona wniosła o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Podała, że cierpi na szereg schorzeń, które powodują, że utraciła zdolność do podjęcia pracy zarobkowej.

W odpowiedzi na odwołanie od decyzji z dnia 15 grudnia 2015 r., znak: (...), organ rentowy wskazał, że ubezpieczonej prawo do renty po zmarłym mężu P. P. przysługiwało na podstawie art. 70 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tzn. renty z tytułu niezdolności do pracy powstałej w ciągu 5 lat od zaprzestania wychowania syna. Prawo do renty przysługiwało ubezpieczonej w okresie od 1 kwietnia 2012 r. do 31 sierpnia 2015 r, tj. w okresie orzeczonej niezdolności do pracy. W tym okresie ubezpieczona była również uprawniona do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, której wypłata, jako świadczenie mniej korzystne, zostało zawieszona. Organ rentowy wskazał, iż orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 27 listopada 2015 r., wydanym na potrzeby uprawnień do dalszego pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, ubezpieczona została uznana za zdolną do pracy. Organ rentowy podał również, że ubezpieczona w chwili śmierci męża, ani też w ciągu 5 lat od jego śmierci, nie miała ukończonych 50 lat. W chwili śmierci męża miała orzeczoną niezdolność do pracy (od 8 listopada 1997 r. do 31 grudnia 2004 r.), ale obecnie nie została uznana za niezdolną do pracy w związku z czym nie ma podstaw, co wynika też z treści art. 72 ustawy, do przyznania prawa do renty rodzinnej w związku z orzeczoną niezdolnością do pracy.

Odpowiadając na odwołanie od decyzji z dnia 15 grudnia 2015 r., znak: (...), organ rentowy wskazał, że ubezpieczona prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy posiadała na okres do dnia 31 sierpnia 2015 r.

W dniu 2 września 2015 r. zgłosiła wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty. Jednakże orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 27 listopada 2015 r. nie została uznana za niezdolną do pracy.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 29 lutego 2016 r., na podstawie art. 219 k.p.c., zarządzono połączyć sprawę o sygn. akt IV U 163/16

z odwołania M. P. ze sprawą o sygn. akt IV U 162/16 z odwołania tej samej ubezpieczonej (w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia), albowiem sprawy te pozostają ze sobą w związku i dalej prowadzono sprawę pod sygn. IV U 162/16.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

### ***Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach***

#### ***faktycznych i rozważaniach prawnych:***

Ubezpieczona M. P., ur. (...), posiada wykształcenie średnie – ogólnokształcące. Ostatnio pracowała na stanowisku referenta – pracownika biurowego. Od wielu lat jest wdową, bowiem jej mąż P. P. zmarł w dniu 28 lutego 2004 r. Posiada jedno dziecko – syna urodzonego (...)

(...) Zespół (...) o Niepełnosprawności w B. orzeczeniem z dnia 4 września 2010 r. zaliczył ubezpieczoną do lekkiego stopnia niepełnosprawności (symbol: 05-R) ze wskazaniem zatrudnienia w zakresie pracy lekkiej.

Ubezpieczona, począwszy od 8 listopada 1997 r., miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Po raz ostatni na okres do dnia 31 sierpnia 2015 r.

z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Ponadto miała przyznane prawo do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 28 lutego 2004 r. mężu P. P., jako osoba niezdolna do pracy w chwili jego śmierci. Po raz ostatni na okres od 1 września 2014 r. do dnia 31 sierpnia 2015 r., tj. na czas niezdolności do pracy.

W dniu 2 września 2015 r. ubezpieczona złożyła kolejny wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy, zaś w dniu 30 września 2015 r. złożyła kolejny wniosek o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Po przeprowadzonym badaniu ubezpieczonej Lekarz Orzecznik ZUS w dniu 29 października 2015 r. ustalił, iż nie jest ona niezdolna do pracy. Ubezpieczona wniosła sprzeciw od w/w decyzji.

Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 27 listopada 2015 r. potwierdziła stanowisko lekarza orzecznika i uznała, że M. P. nie jest niezdolna do pracy. W oparciu o powyższe orzeczenie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w dniu 15 grudnia 2015 r. wydał decyzję, znak: (...)

w której odmówił ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W tymże dniu wydał również decyzję znak: (...), odmawiającą ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Ubezpieczona cierpi na następujące schorzenia:

- stan po alloplastyce i realloplastyce lewego stawu biodrowego,
- wole guzkowate nadczynne w okresie wyrównania hormonalnego (eutyreozji) uzyskanego leczeniem tyreostatykiem,
- bóle głowy objawowe,
- zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i L-S,
- chorobę zwyrodnieniową dyskopatyczną kręgosłupa szyjnego,
- przewlekłe zapalenie wirusem HBV,
- podejrzenie reumatoidalnego zapalenia stawów w wywiadzie,
- zaburzenia lękowe i depresyjne mieszane,
- chorobę wieńcową stabilną I °CCS.

Powyższe schorzenia nie czynią ubezpieczonej M. P. niezdolną do pracy. Ubezpieczona jest zdolna do podjęcia pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami i posiadanym doświadczeniem zawodowym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że zgodnie z art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U z 2015 r., poz. 748), w brzmieniu obowiązującym na dzień wydania zaskarżonej decyzji (tj. 15 grudnia 2015 r.), renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy. Wśród podmiotów uprawnionych do renty rodzinnej spośród grona członków rodziny zmarłego art. 67 ust. 1 pkt 3 powołanej wyżej ustawy wskazuje małżonka (wdowa i wdowiec).

Następnie Sąd orzekający zważył, iż zgodnie z art. 70 ust. 1 i 2 tejże ustawy wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli: 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli

kształci się w szkole – 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2. (art. 70 ust 2. w/w ustawy).

Ubezpieczona wiek 50 lat ukończyła w dniu (...), zatem nie osiągnęła wieku 50 lat w chwili śmierci męża (28 lutego 2004 r.) ani w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania syna (który osiągnął 18 lat w dniu 18 września 2007 r.). Bezsprzecznie też wobec ubezpieczonej nie zachodzą przesłanki z art. 70 ust. 1 pkt 2 ustawy. Natomiast prawo do renty rodzinnej w wypadku ubezpieczonej było powiązane z jej własną, utrzymującą się niezdolnością do pracy od chwili śmierci męża.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z treścią art. 72 ustawy w razie ustania prawa do renty rodzinnej z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, stosuje się odpowiednio przepis art. 61, który pozwala na przywrócenie prawa do renty, jeżeli

w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony stał się ponownie niezdolny do pracy. Z zestawienia treści art. 70 oraz 72 ustawy wynika, że jeżeli wdowa otrzymywała rentę rodzinną z tytułu własnej okresowej niezdolności do pracy, to jej ustąpienie skutkuje ustaniem prawa do renty rodzinnej, co zdaniem Sądu meriti, zasadnie podniósł ZUS w odpowiedzi na odwołanie. Zatem przesłanką rozstrzygnięcia sprawy tak w odniesieniu do renty rodzinnej, jak i z tytułu niezdolności do pracy było ustalenie, czy ubezpieczona jest nadal niezdolna do pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 12 ustawy o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych osobą niezdolną do pracy

w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek rodzaju pracy (ust. 2 w/w przepisu), a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 3).

Stosownie do treści art. 13 w/w ustawy przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia lub rehabilitacji; 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Ocena stanu zdrowia ubezpieczonej w odniesieniu do jej zdolności do pracy wymagała uzyskania wiadomości specjalnych. W tym celu w oparciu o art. 278 k.p.c., mając na uwadze zakres schorzeń zgłaszanych przez ubezpieczoną i potwierdzonych w zgromadzonej dokumentacji lekarskiej, Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy ortopedy, neurologa, endokrynologa, hepatologa, internisty, a także psychiatry, pod kątem oceny stanu zdrowia ubezpieczonej oraz jej niezdolności do pracy z uwzględnieniem poziomu jej kwalifikacji.

Biegli lekarze o specjalizacji z zakresu ortopedii, neurologii, endokrynologii, chorób zakaźnych, chorób wewnętrznych i psychiatrii zgodnie stwierdzili, że stan zdrowia M. P. nie czyni jej niezdolną do pracy zarówno całkowicie, jak i częściowo z uwzględnieniem poziomu jej kwalifikacji (wykształcenie średnie, praca umysłowa, pracownik biurowy).

Po dokonaniu analizy opinii biegłych, Sąd Okręgowy podzielił ich zgodne stanowisko ustalające, że stan zdrowia ubezpieczonej M. P. nie powoduje, że jest ona niezdolna do pracy. Sąd nie miał żadnych podstaw do zakwestionowania rzetelności i wiarygodności zgromadzonych opinii. Wydali je specjaliści z zakresu schorzeń zgłaszanych i stwierdzonych u ubezpieczonej. Dokonali bezpośredniego jej badania oraz zapoznali się ze zgromadzoną dokumentacją medyczną, a stwierdzone schorzenia opisali szczegółowo w opiniach.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż pierwotnie powołany biegły ortopeda (k. 23, 60) nie mógł odnieść się do części dokumentacji medycznej, znajdujące się na płycie CD, gdyż zgłosił problemy techniczne z jej odtworzeniem. Sąd zdecydował się zatem na powołanie drugiego biegłego ortopedy, który z zawartością płyty już się zapoznał i wydał opinię o braku niezdolności do pracy, zgodną zresztą z opinią pierwszego biegłego, bazującego na badaniu ubezpieczonej i analizie dostępnej (poza płytą) dokumentacji lekarskiej. Sąd podkreślił przy tym, że rozpoznanie obu biegłych, opis schorzeń ubezpieczonej i sformułowane niezależnie wnioski były tożsame.

Zdaniem Sądu meriti, wnioski wszystkich biegłych były zgodne, dające całościowy i spójny obraz stanu zdrowia ubezpieczonej pod kątem przesłanki jej niezdolności do pracy. Nie zostały one zresztą zakwestionowane przez ubezpieczoną, która nie podniosła żadnych konkretnych i merytorycznych zarzutów, pozwalających na podjęcie polemiki z opiniami biegłych i ewentualne powzięcie wątpliwości co do ich rzetelności i zasadności.

Reasumując, w świetle dokonanej wyżej oceny materiału dowodowego sprawy Sąd Okręgowy podzielił jednolite stanowisko wyrażone w opinii biegłych, że rozpoznane u ubezpieczonej M. P. schorzenia nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu pozwalającym uznać, że ubezpieczona jest niezdolna do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami i doświadczeniem zawodowym. Sąd, podobnie jak biegli, miał przy tym na uwadze wykształcenie ubezpieczonej i poziom jej kwalifikacji (wykształcenie średnie – ogólne, pracownik biurowy – umysłowy). Stwierdzone schorzenia nie czyniły jej w znacznym stopniu osobą niezdolną do pracy zgodnej z ich poziomem. Tym bardziej wykluczyć należało całkowitą niezdolność do pracy.

Mając powyższe ustalenia na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że stan zdrowia ubezpieczonej M. P. nie powoduje, iż w dalszym ciągu jest ona niezdolna do pracy. Tym samym nie zaistniała zasadnicza przesłanka wnioskowanego przez nią świadczenia renty rodzinnej oraz renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wobec tego, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji oddalił odwołania ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z dnia 15 grudnia 2015 r., znak: R/15/O17035149 i znak: RI/15/O17035700, o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodziła się ubezpieczona, która w wywiedzionej apelacji zarzuciła wyrokowi:

- obrazę prawa materialnego w postaci art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że u ubezpieczonej M. P. nie występuje niezdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej wynika, że u ubezpieczonej występuje niezdolność do wykonywania pracy,

- obrazę prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c., polegającą na błędnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności ustaleniu, iż ubezpieczona jest zdolna do wykonywania pracy w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego w sprawie oraz zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej wynika, że u ubezpieczonej występuje niezdolność do wykonywania pracy.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie w całości złożonych odwołań, względnie, z ostrożności procesowej, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelująca podniosła m.in., że biorąc pod uwagę schorzenia na jakie cierpiała i cierpi można w pełni stwierdzić, iż jest ona osobą całkowicie niezdolną do pracy, a co za tym idzie w pełni winny jej przysługiwać prawa do świadczeń rentowych. Skarżąca wskazała, że począwszy od 8 listopada 1997 r. miała ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy do dnia 31 sierpnia 2015 r., a więc blisko 18 lat. Oczywiście jest, że stan zdrowia ubezpieczonej od momentu pierwszego ustalenia niezdolności do pracy nie uległ polepszeniu, a wręcz przeciwnie, systematycznie ulegał pogorszeniu. W ocenie ubezpieczonej nie sposób podzielić stanowiska Sądu pierwszej instancji, że kluczowymi

dla rozstrzygnięcia sprawy były jednoznaczne opinie biegłych. Zdaniem apelującej w niniejszej sprawie Sąd całkowicie pominął dokumentację medyczną przedłożoną przez ubezpieczoną i fakt, że przez blisko 18 lat była niezdolna do pracy, kiedy była m.in. dużo młodszą osobą, która miała możliwość znalezienia pracy na rynku pracy. Sąd pierwszej instancji skupił się jedynie na tym, że biegli nie stwierdzili niezdolności do pracy u ubezpieczonej, a i sama M. P. nie kwestionowała otrzymanych opinii biegłych. Skarżąca wskazała, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie korzystała z pomocy profesjonalnego pełnomocnika i nie wiedziała, że może wnieść o wydanie przez biegłego uzupełniającej opinii czy też bezpośrednio przesłuchanie go przed Sądem. Powyższe skutkowało wydaniem orzeczenia o oddaleniu złożonych odwołań.

Organ rentowy nie ustosunkował się do treści apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98).

W niniejszej sprawie kwestią sporną oddaną pod rozagę Sądu była ocena prawidłowości zaskarżonych decyzji z dnia 15 grudnia 2015 r., znak (...) oraz (...), którymi to organ rentowy odmówił ubezpieczonej M. P., odpowiednio, prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu, P. P. oraz prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W sprawie ustalenia wymagało zatem w odniesieniu do obu wnioskowanych świadczeń, jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, powołując się na przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1383; dalej powoływana jako „ustawa rentowa”), jedynie, czy ubezpieczona jest osobą niezdolną do pracy w rozumieniu tejże ustawy.

Ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonej oraz jej zdolności do pracy poczynione zostały przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o analizę dokumentacji lekarskiej, jak również na podstawie przeprowadzonego przez Sąd dowodu z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu ortopedii, neurologii, endokrynologii, hepatologii, interny oraz psychiatrii. Wnioski wypływające z przedmiotowych opinii były jednoznaczne – stan zdrowia M. P. poprawił się na tyle, że nie czyni jej w chwili obecnej osobą niezdolną do pracy zarówno całkowicie, jak i częściowo, z uwzględnieniem poziomu posiadanych przez nią kwalifikacji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinie biegłych w niniejszej sprawie zostały sporządzone prawidłowo. Poprzedzał je dokładny wywiad, badania przedmiotowe i opisy stanu zdrowia ubezpieczonej. Badania zostały przeprowadzone rzetelnie, wnioski opinii są jednoznaczne i kategoryczne, korespondują z treścią dokumentacji medycznej oraz logicznie wynikają z opisu przebiegu badań. Z tych powodów brak jest przesłanek do negowania ich prawidłowości. W tym miejscu podkreślić należy, że w postępowaniu sądowym ocena niezdolności do pracy, a co za tym idzie również weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników, wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Podstawowym więc dowodem w sprawach o rentę jest dowód z opinii biegłego. W takim wypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 r. II CR 748/74, Lex 7618).

Ustosunkowując się do zarzutów podniesionych w apelacji, Sąd odwoławczy w pierwszej kolejności podkreśla, że o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń i subiektywne odczucia ubezpieczonej co do stopnia ich zaawansowania, lecz ocena, czy wpływają one na utratę zdolności do pracy – jakiegokolwiek (w przypadku całkowitej niezdolności do pracy) lub też zgodnej

z poziomem posiadanych kwalifikacji (w przypadku częściowej niezdolności do pracy). Dlatego też zgłaszane przez ubezpieczoną negatywne odczucia co do stanu jej zdrowia nie mogą i nie stanowią dowodu w sprawie, zaś występowanie schorzeń, przyjmowanie leków, korzystanie z porad i pomocy lekarzy czy nawet leczenia szpitalnego nie powoduje samo przez się, ani nie dowodzi jeszcze istnienia u badanego niezdolności do pracy. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że ubezpieczona M. P. nie jest osobą w pełni zdrową, jednakże przeprowadzone w toku postępowania przez biegłych lekarzy sądowych obiektywne badania przedmiotowe nie wykazały takiego stopnia naruszenia organizmu, które w sposób pozytywny weryfikowałyby uprawnienia ubezpieczonej do renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej. Dodatkowo w tym miejscu Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że fakt pobierania przez ubezpieczoną świadczeń rentowych we wcześniejszym okresie nie może mieć wpływu na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie. Zarówno bowiem renta z tytułu niezdolności do pracy, jak i renta rodzinna są świadczeniami okresowymi, które mogą ulegać zmianom w przypadku powstania niezdolności do pracy lub jej ustania. Po przeprowadzonych zabiegach ortopedycznych (alloplastyka) nastąpiła wyraźna poprawa stanu zdrowia. W odniesieniu do schorzeń endokrynologicznych to na podstawie złożonej przez ubezpieczoną dokumentacji i opinii biegłego również stwierdzono poprawę, gdyż wole guzkowe tarczycy nadczynne obecnie jest w okresie wyrównania hormonalnego, zaś choroba nigdy nie ograniczała i nie ogranicza zdolności do pracy). Również stany depresyjne w chwili obecnej nie ograniczają zdolności do pracy.

Mając na uwadze ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonej M. P., a w szczególności jednoznaczne wnioski opinii biegłych sądowych wskazujące na wyraźną poprawę stanu zdrowia, Sąd Apelacyjny uznał, że wszystkie okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione. Ubezpieczona w treści apelacji nie przedstawiła żadnych przekonujących argumentów podważających prawidłowość sporządzonych opinii, dlatego też na etapie postępowania odwoławczego nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnych biegłych. W ocenie Sądu odwoławczego apelacja ubezpieczonej ma charakter jedynie polemiczny, skarżąca nie wskazała bowiem żadnych uchybień w rozumowaniu Sądu pierwszej instancji, które skutkować mogłyby wydaniem błędnego rozstrzygnięcia, nie zdołała w szczególności podważyć wartości dowodowej sporządzonych w sprawie opinii biegłych sądowych oraz postawionego przez nich rozpoznania.

Reasumując, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego potwierdziła zasadność stanowiska biegłych oraz Sądu pierwszej instancji i utwierdziła Sąd Apelacyjny w przekonaniu, że M. P. nie jest w dalszym ciągu osobą niezdolną do pracy, a zatem brak jest podstaw do przyznania ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu P. P. oraz prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk